

L.dz. 542/09/14

Łódź dn. 26.09.2014

**Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego**  
**Pan Andrzej Wyrobiec**  
**Podsekretarz Stanu**

**dotyczy:** Pisma o sygnaturze DWIM/1036/14 - prośby o wyrażenie stanowiska do Komunikatu Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego „W dążeniu do odnowy konsensusu w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej: Plan działania UE” COM(2014)392.

Biorąc pod uwagę liczebność każdego z krajów UE jest oczywistym, że strategia gospodarczego rozwoju każdego z nich, by sprostać wymogom globalnej gospodarki światowej, to budowa społeczeństwa informacyjnego, czyli takiego, które nie tylko posiada rozwinięte środki przetwarzania informacji i komunikowania, lecz środki te są podstawą tworzenia dochodu narodowego i dostarczają źródła utrzymania większości społeczeństwa (definicja społeczeństwa informacyjnego - Globar-Klas/Sienkiewicz 1999-[GOKS1999]). Różnice w realizacji tej strategii przez kraje członkowskie są ogromne.

Rządy krajów rozwiniętych regularnie tworzą i aktualizują takie strategie, by w gąszczu krótkoterminowych działań i średnioterminowych reform nie stracić z oczu długofalowych celów [Wawrzyniec Smoczyński POLITYKA NR 25/2009]. Tymczasem choćby w takim kraju jak nasz, perspektywa osiągnięcia celu jakim jest społeczeństwo informacyjne jest raczej dość odległa, czego dowodem Raport Polska 2030 przedstawiony przez nasz rząd 17 czerwca 2009 roku a przygotowany przez zespół młodych ekonomistów, prawników i socjologów kierowany przez Michała Boniego. Ten dokument nie jest planem reform ale raportem, diagnozą sytuacji zorientowaną na praktyczne zastosowanie dla jak najlepszego wykorzystania szans rozwojowych naszego kraju. Polityki rozwoju naszego kraju w kierunku nakreślonym w tym raporcie, czyli wyboru przez nasz rząd jednej z wielu możliwych dróg, które do celu określonego w raporcie wiedą, a z których każda niesie określony rachunek korzyści i strat, do dziś przecież brak.

Ta rozbieżność w budowie społeczeństw informacyjnych przez państwa członkowskie UE może być utrudnieniem w odnowieniu konsensusu w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, czemu służyć ma Komunikat Komisji.

Zachęta do kontynuowania i rozwoju inwestowania w wiedzę przez przedsiębiorstwa, twórców i wynalazców poprzez troskę o zyski, które z tego inwestowania uzyskują, co jest słuszne i uzasadnione, i dominuje w proponowanych w Komunikacie dziesięciu działaniach, nie wyczerpuje zbioru tych zagadnień, które wiążą się z dobrem intelektualnym i jego znaczeniem w procesie tworzenia społeczeństwa informacyjnego.

Kontakt z nim jednostki katalizuje przecież procesy intelektualne, bez których trudno byłoby sobie wyobrazić przygotowanie jej do funkcjonowania w informacyjnym społeczeństwie. Wartość intelektualna przedsiębiorstwa definiowana jako różnica jego wartości rynkowej i księgowej, a więc determinowana kwalifikacjami i możliwościami intelektualnymi zatrudnionych w nim ludzi, będzie przecież w społeczeństwie informacyjnym decydować o jego wartości rynkowej. Szkoda, iż troszcę o jak najłatwiejszy dostęp do własności intelektualnej zwłaszcza obywateli krajów mniej zamożnych tak mało uwagi, o ile w ogóle, poświęcono w dziesięciu działaniach, o których mowa w Komunikacie. Przecież łatwy dostęp do dobra intelektualnego poprzez niską jego cenę to też droga do wyeliminowania lub ograniczenia działalności łamiącej zasady ochrony własności intelektualnej. Oczywiście, jest to droga uzupełniająca a nie alternatywna dla tych proponowanych w Komunikacie, i nie wykluczone, że tańsza i co najmniej równie skuteczna.

Z poważaniem

**PREZES**

*dr Włodzisław Lefik*